

Cena prenumeraty:
w Łodzi
Kwartalnie Mk. 120.
Miesięcznie „
za roznośn...
5.00 fen. miesięcznie.
Z przesyłką poczt.
Kwartalnie Mk. 135.
Miesięcznie „ 45.
Poza Łódź egz. 2.10
W Ameryce 1/2 dolar.
miesięcznie.

**Pamiętajcie
o żołnierzu
w okopie.**

KALENDARZYK
Niedziela, 12 września N. M. P.
Poniedziałek, Eugenji P.
Wtorek, Podw Krzyża Sw.

REDAKCJA
w ŁODZI
Al, Kościuszki Nr 41
TELEFON 28.

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Niedziela, dnia 12 września 1920 roku.

Z Warszawy i z biur ogłoszeń. ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska”

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ośiar administracja nie odpowiada

CENA OGŁOSEN: Przed tekstem mk. 4 w tekście mk. 5 za tekstem 3 mk. nekrologi mk. 3 za wiersz petiowy. Drobną ogłoszenia 40 fen. za wyraz; Komunikaty mk. 3.— Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Stronica przed tekstem w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć łamów za tekstem na 5 łamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi tylko na 2, 4, lub 6 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można za nią wiać „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lacha Kiosk.

Zajęcie linii nad rzeką Osipówką.

Wzięto 10 autów pancernych. Zdobyto miasteczka Wielkoryte, Małoryte i Mielniki — 28 karabinów maszynowych. Jeńcy bolszewicki zupełnie pijani.

WARSZAWA 11—9 (PAT) Na południowym odcinku frontu oddziały naszej kawalerji przy współdziałaniu jazdy ukraińskiej zajęły Bukaczowce, Bursztyn i Naftaszyn biorąc około 200 jeńców i 4 karabiny maszynowe. Kilkakrotne ataki nieprzyjaciela na Rohatyn zostały krwawo odparte.

Na reszcie frontu, aż po Brześć, lokalne walki o przebiegu dla nas pomyślnym. W rejonie Brześcia oddziały nasze w walkach posunęły się naprzód i zajęły linję rzeki Osipówki oraz miasta Wielkoryta, Małoryta i Mielniki. Silny atak piechoty bolszewickiej wzmagany 10—cioma autami pancernymi na północ od Małoryty został krwawo odparty.

Nieprzyjaciel poniósł ogromne straty w zabitych i rannych przyczem wzięto wszystkie auta pancerne, 26 karabinów maszynowych oraz 50 jeńców zupełnie pijanych. Ataki bolszewickie na stację kolejową Zabinkę odparto zadając ciężkie straty przeciwnikowi. Na reszcie frontu lokalne utarczki i żywa działalność patroli wywiadowczych.

Sztab generalny.

Do Polaków.

Gdy wróg stanął u wrót stolicy naszej, rozległ się okrzyk „Do broni”

Na to wezwanie godnie odpowiedzieli Ci z pod Radzimina, Nasjelska i Pragi.

Dzięki ofiarności życia naszego młodego bohatera—żołnierza, otrzaskaliśmy się z panicznego strachu przed najazdem łupieży!

Obywatelu! Nie zapomij o swym synu obrońcy!

Kiedy ty już bezpieczny i spokojny, — On ze zdumiewającą swiat cały odwaga i wytrwałością boryka się w nieopisanych trudach i niedostatkach z odchodzącym wrogiem.

Obywatelu! Jeżeli potrafiliście wolać wielkim głosem żołnierzowi: „Broń ziemi naszej i mienia naszego”, — to spełnijcie i wy wasz obowiązek względem

brata—wybawiciela.

Jakiż to obowiązek?

Spojrzyj na przejeżdżającego z frontu, na powracającego ze szpitala, a znajdziesz odpowiedź!

Obywatelu! Ten, którego wysłałeś, aby twelił ciębie piersią swoją bronił, ten, który wyrzekł się szczęścia i życia swego, ten, który honoru Polski broni brat twój zmagając się z najeźdźcą w krwawym trudem.

Za tą Jego ofiarnością i poświęceniem bez granic otwórz Mu serce swoje, wyciągnij bratnią serdeczną dłoń! Niech nie czuje się opuszczonym pod gradem kul; niech skrwawione wargi nie skarżą się na ciebie; niech to wielkie, gorące serce nie zazna gorczy i żalu do tych, których osłania, a którzyby obojętnie na jego krzyk zdala patrzyli!

Żołnierz nasz żąda słusznie należnej mu opieki społeczeństwa: żąda: mundurów, butów, broni, chleba, bandaża, opieki nad pozostałą rodziną!

Obywatelu miasta Łodzi! Oto mieszkańcy Warszawy, Lwowa ruszyli bez wahania ofiarnie na szanę; oto mieszkańcy Włocławka, Płocka Białegostoku borykali się na barykadach z wrogiem. Nasze miasto oszczędził los; do nas nie dotarły „czerezwyczałki”—mord i rabunek. Na nas ciąży więc obowiązek składania ofiar i udzielania pomocy tym, którzy nas zasłaniali i zasłaniają swoją piersią.

Dentysta

Glik Rogacka

Łódź Główna Nr 5
Wznosiła przyłocia



„RENOMA”

„RENOMA”

Ważne dla p.p.

S Z E W C Ó W

Żądajcie wszędzie opatentowanego W O S K U

„RENOMA”

1825—5

Dla 3 koni

poszukuje pracy. Oferty w „Rozwoju” sub 2 konie.” 2837

Szereg miast i gmin całej Rzeczypospolitej dobro wolnie opodatkował się na cele obrony Ojczyzny.

Łódź nie pozostała również głuchą na zew Naczelnika Państwa.

Kilkadziesiąt związków i stowarzyszeń łódzkich wystąpiło z inicjatywą ogólnego podatku na cele obrony Państwa. Rada Miejska miasta Łodzi podatek ten jednomyślnie uchwaliła.

Obywatele! Niebezpieczeństwo dla Ojczyzny nie zostało jeszcze zażegnane. Wróg czyha na naszą słabość!

Spieszcie więc dobrowolnie składać nałożony po datek, zanim nakaz płatniczy Magistratu zmusi was do tego.

Spełnijcie wasz obowiązek nie z przymusu, ale z poczucia obywatelskiego wiernych synów Ojczyzny!

A przy obliczeniu, które czynić będziecie, przed sumieniem waszym niech staną Ci, co zginęli — za Tę, która nie zginęła!

MAGISTRAT MIASTA ŁODZI. KOMITET OBYWATELSKI WYKONAWCZY RADY OBRONY PAŃSTWA NA WOJEWÓDZTWO ŁÓDZKIE.

Łódź, w sierpniu 1920 r.

WYCIĄG ZE STATUTU O JEDNORAZOWYM PODATKU NADZWYCZAJNYM NA CELE OBRONY PAŃSTWA, UCHWALONYM PRZEZ RADĘ MIEJSKĄ:

Ar. 1).

Dla pozyskania funduszy na cele obrony Państwa ustawia się jednorazowy podatek nadzwyczajny.

Ar. 2.)

Podatkowi podlegają: wszyscy mieszkańcy Łodzi i osoby prawne, osoby fizyczne zamieszkujące, posiadające w Łodzi przedsiębiorstwo lub majątek nieruchomy

Ar. 3.)

Podatek pobiera się: w stosunku jednego procentu od majątku, wynoszącego ponad marek 25.000.— do marek 100.000.—; i od dochodu rocznego ponad marek 10.000.— do marek 20.000.—; w stosunku 2 proc. od majątku powyżej marek 100.000.— i od dochodu rocznego powyżej marek 20.000.—; pociągnięcie do podatku od majątku nie zwalnia od podatku od dochodu

Ar. 7.)

Wysokość dochodu rocznego, do którego zalicza się wszelkie wpływy w gotówce łącznie z wartością pieniężną otrzymywanych korzyści i świadczeń ustala się na podstawie intrat, uzyskanych w ciągu roku od dnia 1. lipca 1919 r. do dnia 30. czerwca 1920 r., albo w ciągu roku od dnia 1. lipca 1919 r. do dnia 30. czerwca 1920 r., albo w ciągu roku bilansowego, które go początek nie może sięgać jednak dalej jak dnia 1. stycznia 1919 r.

Ar. 25

Dla przyspieszenia poboru podatku poszczególne stowarzyszenia, zrzeszenia, związki i korporacje mogą dokonać wymiaru podatku na członków swoich i pobrać od tychże członków kwoty podatku przelewając do Kasy Miejskiej. Wniezione w ten sposób kwoty będą zaliczone na poczet podatku, jaki ostatecznie po skontrolowaniu w postępowaniu podatkowym określonym w powyższych przepisach niniejszego statutu będzie ustalony przez Magistrat.

Ar. 26.

Sumy wpłacone do Obywatelskiego Komitetu Wykonawczego Rady Obrony Państwa na Województwo Łódzkie po dniu 5. lipca 1920 r. i przelane do Kasy Miejskiej będą również zaliczone na poczet podatku.

Ar. 27.

Wydatkowanie funduszy, jakie wpłyną z podatku odbywać się może tylko według zasad, jakie ustali Komisja Zarządu miasta wspólnie z Obywatelskim Komitetem Wykonawczym Rady Obrony Państwa na Województwo Łódzkie, przyczem ilość członków Komisji i Komitetu winna być równa.

Wyjazd Gen. Hallera.

Generał Józef Haller jak pisze „Rzeczpospolita” wyjechał wczoraj wieczorem do Zakopanego, t. j. front północny, który miał sobie generał powierzony, został zlikwidowany, nastąpiły zmiany na stanowiskach kierowniczych i nowy układ niektórych grup wojskowych. Obronca Warszawy pozostający chwilowo w Warszawie bez określonego bliżej zadania, postanowił na pewien czas ustatkować się.

O wyjeździe generała nikt wogóle w mieście nie wiedział. Stało się to na wyraźne jego życzenie. Na dworcu, w chwili odjazdu pociągu,

wzięli się delegaci sztabu b. frontu północnego, sztabu b. armii ochotniczej, postawie sejmowi i az grono najbliższych znajomych.

Wzruszenie ogarnęło obecnych, kiedy generał wsiadał do pociągu. Serdecznie i gorąco żegnano ukochanego wodza okrzykami: Niech żyje generał Józef Haller! Wróć, generale! Niech żyje obrońca Warszawy!

Generał był widocznie również mocno wzruszony. Nieomal, że w tajemnicy opuszcza Warszawę, miasto, które losy swoje dzisiaj je mu w pierwszym rzędzie zawdzięcza. Można było nie dziwić się wzruszeniu na twarzach wojskowych, którzy żegnali generała.

List gen. Henrysa.

Szef stałej, francuskiej misji wojskowej w Warszawie, generał Henrys, wystosował — według „Journal de Połogne” — następujące pismo do generała Józefa Hallera.

W rozkazie dziennym Nr. 7 do jednostek bojowych frontu północnego zechciał Pan przypomnieć usługi oddane sprawie polskiej przez

generała Spire i oficerów pod jego rozkazami, podczas pamiętnych godzin bitwy nad Wisłą.

Podziękowania, z którymi Pan się zwraca do oficerów francuskich, służących przy Panu przy jego wojsku całą wiedzą swą i całą energią, aby znów dać zwycięstwo sztandarom polskim, rozlegną się poza granicami Polski i dotrą do Francji, gdzie pamięć o Panu, mój generale, jest daleka od wygaśnięcia.

„Ci oficerowie francuscy, na froncie od d. 19 lipca, i których sam widziałem przy pracy są dumni, że uczestniczyli pod kierownictwem Pana w tej nieśmiertelnej bitwie nad Wisłą, bitwie, która nakazała ostatecznie barbarzyństwu zatrzymać się, a następnie zmusiła je do wycofania się na wschód.

„Mogę Pana zapewnić, że i nadal oficerowie ci użyją całej wiedzy swojej i wszystkich sił swoich dla współpracy z kolegami polskimi.

„W ich imieniu składam Panu dzięki najszczerze i proszę o przyjęcie, mój generale, wyrazu uczuć najserdeczniejszych.

Delegacja polska do Rygi ustanowiona.

Warunki ustalone, ale datą nie ogłoszone. Podróż delegatów na Gdańsk, Libawę i Rygę.

(Od własnego korespondenta).

Posiedzenie Rady obrony państwa odbyło się dziś, jak to wczoraj zapowiedzieliśmy. Na posiedzeniu tem załatwiono sprawę delegacji, której skład pozostał nie zmieniony.

Delegacja otrzymała jaknajszersze pełnomocnictwa w zakresie rokowań. Wrazie wątpliwości ma się bezpośrednio zwracać do rządu.

du.

Kwestja Litwy nie będzie w Rydze poruszana.

Delegacja polska składać się będzie z 80 osób, nie licząc dziennikarzy.

Delegacja pojedzie przez Gdańsk, Libawę do Rygi.

Francuzi karzą Niemców.

BYTOM 11 | 9 (PAT) Specjalny sąd koalicyjny w Katowicach skazał 9 Niemców za udział w wypadkach Katowickich. 17 i 18 sierpnia na następujące kary: jednego na 15 lat więzienia za strzelanie z okna na wojska francuskie b. Sicherheitswehrrüste Bahra na rok więzienia za to, że po wydaleniu go z Górnego

Śląska, jako nierodowitego górnoślązaka wrócił 5 września bez pozwolenia komisji i bez paszportu.

Nadto za udział w napadach dnia 17 i 18 sierpnia i w rabunkach na polskie 3 Niemców skazanych zostało na 2 lata więzienia, 1 na rok więzienia, 1 na pół roku i 1 na 4 miesiące.

Powrót ministra Grabskiego

(Od wł. koresp.)

WARSZAWA 11 | 9 Grabski powraca z Paryża, dokąd jeździł w celu zaciągnięcia sumiśno nowej pożyczki.

D'Anunzio regentem

RZYM 11—9 (PAT) Wśród olbrzymiego entuzjazmu odbyła się w Rjece proklamacja zwycięzstwa Włoch nad zatoką Farnero. D'Anunzio którego z tryumfem obnoszono został obwołany regentem. Jugosławja protestowała.

SPÓR O GRANICĘ Z NIEMCAMI.

BRUKSELA 11—9 (PAT) Rząd belgijski przesłał Lidze narodów notę w której odpiiera protest niemiecki w sprawie powrotu do Belgii miasta i okolicy Man-kredy Belgja wprowadziła w życie z lojalnością punkt 34 traktatu wersalskiego i będzie się domagała od Niemiec ścisłego wypełnienia zobowiązań.

Chojna filantropka.

BRUKSELA 11 | 9 (PAT) Jak donosi Le Toit Belge jedna z znanych filantropiek belgijskich postanowiła przeznaczyć pół miliona na różne cele filantropijne na rzecz Polski.

Niemcy w swojej roli-falszerczy.

BYTOM, 11 | 9. (PAT). Po niedaniu się zamachów dnia 17 i 18 sierpnia oraz całej kampanji z notami do konferencji pokojowej niemcy postanowili zaatakować przewodniczącego komisji koalicyjnej gen. Leronda Chwycili się dawno przestępowanego sposobu fałszowania dokumentów Wrocławski: „Breslauer Morgenzeitung” z dnia 9 b. m. przynosi sensacyjny dokument tajny okólnik gen.

Leronda do kontrolerów francuskich na G. Śląsku, aby popierali polaków w ich akcji samoobronnej. Naturalnie z góry można było powiedzieć że jest to fałszyfikat.

W odpowiedzi na ogłoszenie dokumentu „Breslauer Morgen Zeitung” została przez komisję międzysojuszniczą zawieszona na G. Śląsku na przeciąg 1 miesiąca. Zarazem głosiła komisja iż dokument ten jest sfałszowany.

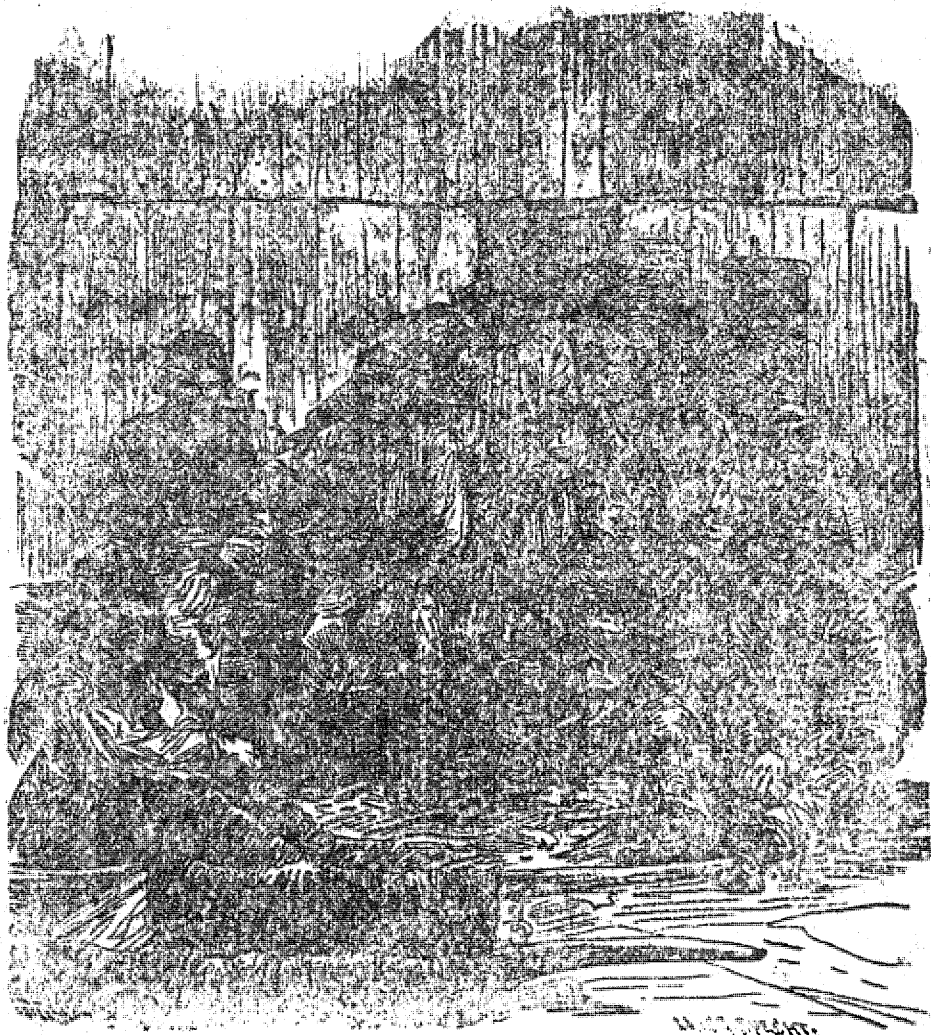
Organizacja Z. O. O:

(Od wł. koresp.)

WARSZAWA 11 | 9 Rozeszła się tu wieść o wykryciu składu broni, którą podały następne pisma stołeczne. Okazało się, że składy te znane były ministerjum wojny i powstały za jego wiedzą dla organizacji, w skład której weszli członkowie seimu.

Organizacja ta powstała pod nazwą „Związek obrony Ojczyzny” (ZOO) i miała na celu działania na tyłach armji bolszewickich.

Dnia 22 sierpnia, po odparciu Wroga, ministerjum wojny zlikwidowało tę organizację, o której istnieniu władzy policyjne nie były poinformowane.



Z BORYSŁAWIA.

Na tle szybu naftowego w Borysławiu widzimy grupę robotników, rozprawiających wesoło o odpędzeniu konnicy Budiennego. Przy nich grupa żydów, jako nieodzowną straż w żydowskich przedsiębiorstwach naftowych.

Bolszewicy a służba folwarczna.

Z powodu haniebnego przeważnie zachowania się służby folwarcznej podczas najazdu bolszewików, pisze w artykule p. t. „Oplakane apostolstwo” „Gazeta Warszawska”.

Oddawna z różnych stron wykano szkodliwą agitację Związku pracowników rolnych za której sprawą w jego szeregach bujnie krzewiła się i kwitła propaganda bolszewizmu...

Ale zarzuty w tym względzie były grzechem na ścianie, wyszydzane jako rzekomo skargi ziemiańskiej reakcji, zatrwożonej samoistnym organizowaniem się pracowników folwarcznych. Niespełna przed rokiem z cen rali Związku—od p. Kwapińskiego i S-ki—wyszły karygodne podżeganie do zbrodniczego strajku, mającego ogłodzić kraj cały. Winnych na razie uwieziono: ale wnet potem zwrócono im wolność, a z organizatorem występnego bezrobocia, które miało być doprowadzić do zgnicia w całym kraju ziemniaków, rząd niebawem rozpoczął nowe rokowania, uznając tym sposobem i utrwalając jego powagę i wpływy...

Węc potoczyła się dalej w Związku pracowników rolnych antyspołeczna i antinarodowa agitacja, i szeroką falą popłynęły wśród tych rzesz hymny na cześć raju komunistycznego.

I oto teraz przy blaskach wojennej pożogi, odstawianą się fatalne skutki tego oplakanego apostolstwa.

Z pod Płocka i z pod Płońska, z pod Sierpca i z pod Ciechanowa — słowem, z wielu okolic w których dłużej grasowali bolszewicy, posypały się wieści, że dzicz mongolską, nie bacząc na jej okrucieństwa i gwałty, życzliwie przyjmowała służba folwarczna. Stwierdza to zupełnie stanowczo relacja o objazdach uwolnionej od bolszewickiego najazdu części Ma-

zowsza przez prezydenta ministrów Witosia i ministra spraw wewnętrznych Skulskiego. Nasi fernali i parobcy, ci Mizurzy z krwi i kości, ten polski naród, polski lud, odwieczny szczerzy Piastowy, występowali najczęściej jako sprzymierzeńcy najeźdźców, przychylnie ich witając u siebie, udzielając im żądanych wiadomości i przyjmując z ich rąk mandaty do sprawowania władzy miejscowej. Tu i ówdzie—jak parzytyk w Makrsku (majątek Karola Grabowskiego) i w Leszczynie (Machcińskiego) w Płockim—służba dworska wzniosła nawet bramy tryumfalne na powitanie wrogów Ojczyzny(!)

Hańbal hańba i zdrada!

Bo zdrada stanu, przewidziana w art. 108 obowiązującego u nas kodeksu karnego, jest wszelkie podczas wojny współdziałanie z nieprzyjacielem.

Tak się zachowali ci, których ciemnymi umysłami owładnął Związek pracowników rolnych, chętnie się, że ma ich wszystkich posłusznych swoim hasłom, swoim wskazówkom i swoim rozkazom. Na jakże okropne bezdroża zbrodni, przeciwko Matce—Ojczyźnie zaprowadziły służbę dworską te rozkazy, te wskazówki i te hasła...

A jednocześnie przyprawiły one Polskę o wielomiljardowe straty w mieniu narodowym, wzmagając natomiast siły i zasoby nieprzyjaciela...

Menerzy i agenci Z. P. R. oddawna głosili fernalom i parobkom, że wszystko, co dworskie, do nich właściwie należy, i że przeto z folwarków nie można wypuszczać ani zboża, ani narzędzi, ani sprzętów, ani inwentarza...

Wskazania te siewapliwie wprowadzono w czyn w chwili, gdy chroniąc się przed najściem wroga, obywateli ziemscy chcieli wywieźć zboże, uprowadzić inwentarz, zabrać narzędzia, meble, odzież i sprzęty. Służba dworska, nauczona przez swych prowodyrów, na to nie pozwoliła. I oto wielkie zapasy gotowego zboża, konie i bydło, maszyny i narzędzia, odzież i sprzęty domowe, księgozbiory, kosztowne bron-

zy i porcelana i różne inne cenne przedmioty iabytki przeszłości stały się łupem Moskali. Wzbogacił się wróg, posiadał obfite zasoby i wzmógł swoją zdolność bojową, a natomiast olbrzymie szmaty polskiej ziemi zubożyły się doszczętnie, straciły inwentarze, narzędzia i zasoby gospodarcze, ogolęli się z domowego dobytku i z szacownych pamiątek kultury.

Nasze bydło i nasze konie, nasze trzody i nasze zboża, nasza odzież i nasze narzędzia poszły tedy na użytek armii nieprzyjacielskiej, a w kraju nędza się szerzy i głód...

I to także zapisać trzeba na rachunek fatalnych następstw przewrotnej nauki i występczej agitacji wielu agentów Związku pracowników rolnych.

„Kto sieje wiatr, zbiera burzę” Siali wiatr anarchiji, zbierają burzę zdrady. Posiew trucizny społecznej wydał plony zatrute, zatrut dusze. A „narodu duch zatruty, to dopiero bólów bó!”...

Niechże zmiłknie nareszcie oplakane apostolstwo i działalność instytucji, która tysiączne rzesze rodaków zawiodła na bezdroża, a krajowi tak ciężkie wyrządziła przez to krzywdy!

I niech miecz sprawiedliwości spadnie na barki zdrajców i podżegaczy!

Likwidacja stacji zbornoj żydów w Jabłonie.

WARSZAWA 9—9 (PAT) Prezydium rady ministrów komunikuje: Do prezydium rady ministrów na ręce wiceprezydenta Daszyńskiego nadeszło min. spraw wojskowych w sprawie stacji zbornoj w Jabłonie pismo z 4 września w którym powiedziano: Czasowe utworzenie stacji zbornoj w Jabłonie było z tego powodu wskazane, aby po skoncentrowaniu tam nałwyżki procentowej szeregowych żydów umożliwić uciekę tychże w ewidencje Nakazany był równomierny podział szeregowych żydów, znajdujących się w Jabłonie, na Dąb, Lwów, Kraków, Kielce, Siedlce. Mobilizacyjna stacja zborna w Jabłonie jest z dniem 10 b. m. likwidowana.

Granica polsko—niemiecka.

„Lauenburger Zeitung” dowiaduje się ze źródła miarodajnego następujących szczegółów o pracy komisji granicznej północnej dla wytyczenia granic polsko—niemieckich. Komisja ta dokonała pracy na odcinku od Piły do morza Bałtyckiego. Czysto kaszubskie wsie Nadole wraz z częścią jeziora Zarnowskiego przypadły Polsce. Dalej przypadła Polsce większa część lasu państwowego w obwodzie Człuchowskim i w obwodzie Lęborskim jako też majątek Ciecholew, znajdujący się dotąd w rękach niemieckich.

Unja Węgier z Rumunją.

Z Budapesztu donoszą, że „Rzeczyposp.” że rokowania rumuńsko—węgierskie, jakie się wkrótce rozpoczną, dotyczyć będą także unij personalnej między temi państwami.

Urojenia litowskie.

Z Londynu donoszą: Rząd litewski zerka się w zasadzie Suwalszczyzny, domaga się jednak aby Wilno zostało bezwarunkowo przyznane Litwie, jako upatrzone na miasto stołeczne.

Z ostatniej chwili.

KLĘSKA TURECKA.

LONDYN 11—9 (PAT) Do Timesa donoszą z Konstantynopola, że połączone wojska francuskie i armiekie zadały klęskę w Sylicji nacjonalistom tureckim, którzy pozostawili na polu bitwy z górą 1500 poległych.

KUPIŁI GO.

LONDYN 10—9 (PAT) Tutelczy dziennik Komunistyczny ogłasza, że sowieci rosyjskie ofiarowali mu 55.000 funtów szt. i nie znajduje z tego powodu słów zachwytu dla tego dowodu międzynarodowej solidarności robotników.

GEORGE KONSZACHTY Z KAMIENIEWEM.

LONDYN 11—9 (PAT) Lloyd George przyjął Kamieniewa i Krasina rozmowa dotyczyła podobno spraw propagandy bolszewickich i podjęcia na nowo stosunków handlowych.

CZYBY TO BYŁY NOWE CZESKIE PRAWY.

PRAGA 10—9 (PAT) Cz. B. Prasowe donosi: Moje dziś z całą stanowczością zakomunikować że Państwo zgodziło się na rozdział kościoła od państwa Czechosłowacji i żąda tylko aby w kwestji rozdziału kościoła od państwa nie przeprowadzano dyskusji na posiedzeniu w parlamencie.

TAK SIĘ BIJA HISZPANIE.

PARYŻ 11—9 (PAT) W pałacu Inwalidów odbyło się uroczyste przyjęcie dla uczczenia delegacji ochotników katalońskich, którzy przybyli w celu złożenia sztabów w muzeum armji. Ochotnicy katalońscy utracili 10.000 poległych ogólnej liczbie 12.000

Rabunek polskiej własności.

HELSINGFORS, 10 | 9. (East Express). Z Moskwy donoszą, że w Słoniemiu gubernii mińskiej znaleźli bolszewicy w kościele wiele cennych przedmiotów pozostawionych przez uciekających przed bolszewikami Polaków.

Przedmioty te zostały teraz przez bolszewików zabrane.

Niemcy mogą płacić.

KONIGSWUSTERHAUSEN 10 | 9 (PAT) Rada Ligi narodów przygotowuje memorandum o gospodarce i położeniu państw sprzymierzonych, któremu chce wykazać własnymi dowodami, że Niemcy są w zupełnej możności zapłacenia swoich długów wojennych.

Kara za zniszczone Zeppeliny.

PARYŻ, 10 września: — „Liberé” donosi, że rząd francuski zażądał wydania Zeppelinów „Nordstirn” i „Bodensee”. Ma to być kara za zniszczenie w zeszłym roku kilku krążowników, które miały być wydane Francji.

Czech o Czechach.

PRAGA 10—9 (PAT) „Warszawska Orlica” zamieszcza artykuł swego korespondenta praskiego, który rozmawiał z przedstawicielem Czechów

mieszkańcy w Ameryce, bawiącym ostatnio w Pradze. Przedstawiciel Czechów amerykańskich oświadczył, że w republice zastał inne stosunki, aniżeli te, o jakich czytał w dziennikach amerykańskich. Na pytanie, czy Czesi amerykańscy powrócą do swojej ojczyzny, oświadczył delegat Czechów amerykańskich, co następuje: Po tem wszystkim, cośmy zobaczyli, obawiamy się wracać do Czech; nie mamy żadnego zaufania do działalności państwa czeskiego.

Nowa konstytucja.

KONIGSWUSTERHAUSEN 10—9 (PAT) Z Kopenhagi donoszą: W piątek podpisze król na posiedzeniu Rady państwa nową konstytucję duńską. Dotychczasowy parlament będzie rozwiązany. Nowe wybory odbędą się 21 września.

Burcew o Leninie.

PRAGA 10—9 (PAT) „Narodni Listy” donoszą, że bawiący od kilku dni w Pradze Włodzimierz Burcew zamierza organizować w Pradze rosyjską służbę sprawozdawczą. Burcew był już na przyjęciu u Benesa i będzie również przyjęty przez Masaryka. Burcew oświadczył, że zdaniem jego Lenin jeszcze przed rewolucją 1916 roku jeździł z Zurychu do Berna Szwajcarskiego, aby w tamtejszej niemieckiej ambasadzie pobierać środki pieniężne na agitację bolszewicką. Burcew twierdzi, że Lenin był niemieckim agentem, podczas wojny był w służbie niemieckiej i również po wojnie działał na rozkaz Berlina. Burcew dopatruje się w akcji Wrangla szczęśliwej przyszłości dla Rosji.

Millerand o sytuacji politycznej.

PARYŻ 10 | 9 (PAT) Millerand wygłosił w Strasburgu mowę, w której zaznaczył, że spokój w Europie zapanuje, gdy traktat wersalski będzie w całości wykonany. Traktat wskrzesi Polskę, której istnienie jest gwarancją poszanowania prawa narodu i bezpieczeństwa Europy.

Zamknięcie portu.

WIEDEN 10 | 9 (PAT) Radio Wied. Bk. donosi z Moskwy: Komisarz do spraw zagranicznych Cziczewin, donosi w depeszy do wszystkich rządów, że port w Noworosyjsku został zamknięty minami.

Policja ma kłopoty:

PAT 10 | 9 (PAT) Havas. Rada ambasadorów zajmie się prawdopodobnie na najbliższym posiedzeniu rozpatrzeniem wydarzenia, które zaszło niedawno w kanale Kilońskim. Jak wiadomo robotnicy niemieccy zatrzymali statek duński z transportem przeznaczonym dla Polski. Chodzi o akt, który pozostaje w sprzeczności z postanowieniami 380 artykułu traktatu wersalskiego.

Nowe trzęsienie ziemi.

LONDYN 10—9 (PAT) Z Rzymu donoszą: W Matsua odczuło nowe gwałtowne trzęsienie ziemi. Szkody wyrządzone dotychczas nie są znane.

Odezwa ochotniczej straży ogniowej.

Straż Ogniowa Ochotnicza Łódzka, która w ciągu 45 lat oddawała nieocenione usługi miastu, skutkiem niepomiarowego wzrostu wydatków, na utrzymanie niezbędnych 3—ch stałych oddziałów, 40 koni, taboru i ekwipunku nie posiadając zgola funduszy, znalazła się w katastrofalnym położeniu.

Dla sprostania swemu zadaniu musiałaby dysponować sumą 7.000.000, marek a przy najogólniejszym gospodarowaniu minimum Mk. 5.500.000. — rocznie. Zarząd, pomimo najusilniejszych starań i niestannego kołowania do Magistratu miasta, Towarzystw Ubezpieczonych, Przemysłowców i Obywateli miasta, wyczerpawszy wszystkie środki, będzie zmuszony przystąpić do likwidacji tej ważnej dla miasta i niezbędnej Instytucji o ile rozesłane do wszystkich Zrzeszeń, Banków i Przemysłowców odezwy, o natychmiastową pomoc, nie odniosą skutku.

Magistrat subsyduje kwotę Mk. 1.000.000. — T—wa Ubezpieczeń od Ognia — Mk. 400.000, — od przemysłowców, z premji ubezpieczeniowych — Mk. 1.000.000. — z innych źródeł Mk. 100.000, — do pokrycia przeto pozostałe około Mk. 3.000.000. — deficytu; w tych warunkach o pracy dalszej nie ma mowy. Z drugiej zaś strony Zarząd nie przypuszcza ażeby miarodajne sfery m. Łodzi, tej ostoji Przemysłu i Handlu, fakt ten obojętnie traktowały w czasie gdy fabryki całą siłą pary pracować zaczęły, a pogotowie przeciwpożarowe stale czynić musi, nie mówiąc o niebywałym przewartościowaniu wszystkiego, co spaleni uleść może. Pomoc musi być natychmiastowa, przeto Zarząd sądzi, że miarodajne czynniki i Władze miejscowe, bacząc na ważność sprawy, wszechstronnie wnikną w potrzeby Instytucji, która przez dziesiątki lat, pod hasłem: „Bogu na chwałę, a ludziom na pożytek” pracowała dla dobra i pożytku miasta i jego mieszkańców.

Z teatru.

(„Jeszcze wczoraj” Zofii Wójcikiej, Chylewskiej, dramat w 4 aktach, wystawiony w teatrze łódzkim 10—9. 20 r.)

Gdyby mi nawet nie było znane nazwisko autorki, przypuszczałbym według pierwszego wrażenia, że dramat ten wyszedł z pod pióra kobiety.

Sztuce, która jest nowocześniejszym melodramatem, osnutym na tle wypadków wojennych w Małopolsce w r. 1915, brak kości pacierzowej, która jest kardynalnym warunkiem architektони dramatu. Przed oczami przesuwają się szeregi epizodów, które wiąże ze sobą jedynie patriotyczny nastrój całości i rzewny, liryczny sentyment kobiety.

Brak dalej jasno skryształizowanej idei przewodniej, bo poglądy i przeciwieństwa zarysowują się wprawdzie w dyskusji w II akcie i dalszych scenach, ale błysną tylko na chwilę; giną następnie w wybuchach uczucia, szczerych, chwytających głęboko za serce, — w wybuchach, w które dramat tak obfituje. Tylko sentyment kobiety może przyczepić — zupełnie sztucznie — akt IV do 3 poprzednich dla pokrzepienia serc: dość zgonów i też, niech tryumfuje znów prawo życia. Nader charakterystycznym jest dalej, że najbardziej dramatyczna scena (w końcu aktu III), gdy żyd-kupiec m. Rzędowa wnosi trupa shańbionej córki, którą dlatego sam był utopił, to tylko luźny epizod, sam w sobie py-

szny, ale z główną akcją stojący w nader luźnym związku.

Autorka, pełna reminiscencji literackich, owiła swe pomysły jak bluszcz około pomysłów mocarzy pióra, i to nie tylko dramaturgów. Scena rozpaczania ojca nad martwą córą, to jakby kompilacja z „Achilleidy” i „Króla Lira” czy też „Lilly Wenedy”; daleki odblask wizji króla, rozpaczającego nad zwłokami ukochanego dziecka, i kapłana trojańskiego Chryzesa, zabijającego w paroksyzmie bólu serdecznego shańbioną córę. Scena przed sądem wojennym austr.—niem., który w swej biurokratycznej bezduszości i prawem pięści militarystyki feruje z lekkim sercem wyrok śmierci na nieszczęśliwego, to jakby odblask przeraźliwie tragicznego epilogu z „Charitas” Żeromskiego. Pien perfidji i brutalności zarazem pułkownik ros. Siemionowicz Gargaczew przypomina niezapomniane typy wojskowe Maskoffa — Zapolskiej.

Ogólny nastrój (poza IV aktem, który jest sztucznie przyklejony), to heroiczno-męczeńska myśl, aby pięknie umrzeć, pokrewna owym nastrojom młodzieży polskiej z roku 31, jak je nam przedstawił Wyspiański w „Warszawiance” („Kto umiera, wolnym już”). Jest w sztuce głębokie, szczere uczucie patriotyczne, ale niema w niej tego stalowego dźwięku, który brzmi w legionistycznej „Chimerze” Struga, tego apologety bojowników o wolność.

Zakończenie dramatu, to prawdziwy „deus ex machina” (sztuczne rozwiązanie węzła), widoczny, choć kryje się poza powagą psychiatrii. Aforyzmy czy też komunały, jak n. p. w tym sensie, że mężczyźni potrafią walczyć i życie niszczyć, kobiety zaś tworzą nowe, — aforyzmy, które posiadają znaczenie dydaktyczne dla au-

dytorjum, bo w krwawych dniach, w których śmierć zbiera posiew, otwierają pewną perspektywę na przyszłość, podnoszą wprawdzie na duchu, ale nie są ostateczną konsekwencją biegu wypadków z pierwszych 3 aktów.

Ale dość tych żołądkowych refleksji.

Dramat posłada, i to przede wszystkim podkreślić należy, swoje znaczenie jako sztuka patriotyczna; prawdopodobnie wysłuchają jej szerokie warstwy na ludowym przedstawianiu z większym nabożeństwem, niż uczyniła to na premierze część publiczności parterowej, która tragiczne sceny przyjęła kilka-krotnie bądź to śmiechem, bądź też uśmiechem.

Dramatowi, popularyzującemu ofiarą miłość ojczyzny, życzymy, aby cieszył się jaknajwiększą frekwencją i zainteresowaniem wśród szerokiej warstwy społeczeństwa i stąd długo nie schodził z repertuaru w zubożonej służbie dla narodu, utrwalając w nim przekonania, że tylko własny, polski rząd pawa własnością daje nam także możność szczęśliwszych warunków bytu.

Co się tyczy gry artystek i artystów na premierze piąkowej, to trzeba przyznać, że ogół był dobrze zgrany i kilku wśród grających oddało swe role wprost koncertowo.

W interpretacji Kóreckiej przez p. Trembińską widać było inteligencję, szczególnie obmyśloną, głęboko odczytą grę. Tragiczne akcenty zostały w mowie i geście (przede wszystkim w II akcie) trafnie oddane. P. T., — szczery talent, który wiele rokuje na przyszłość przy intensywniej dalszej pracy nad sobą. Artystka powinna większą jeszcze zwrócić uwagę na mimikę w arcyważnych momentach dramatycznego, pełnego wymowy milczenia; nie



Władysław Łoziński

dependant rejonalny

opatrzone Św. Sakramentami, po krótkich cierpieniach zasnął w Bogu dn. 11 września 1920 r. przeżywszy lat 45. Pozostała w głębokim smutku żona z córeczką i rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego na eksportację we wtorek dn. 14 b. m. o godz. 5-ej przy ul. Piotrkowskiej Nr. 17 i na nabożeństwo żałobne, odbyć się mające w kościele Św. Józefa w środę dn. 15 b. m. o godz. 9 i pół rano oraz na wyprowadzenie zwłok po zakończonym nabożeństwie, na stary cmentarz katolicki

Za duszę drogiej koleżanki i członkini związku naszego



HELENY TRELEWICZ

Gospodynii szpitala dla chorych tyfusowych w Radogoszczu

która padła ofiarą swego powołania, zmarła dnia 7/IX 20 r. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Stanisława Kostki dnia 13/IV o godzinie 9-tej rano, na które zaprasza rodzinę, krewnych, koleżanki i znajomych

2863-

Chrześcijański Związek Pielęgniarek.

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem

ś. + p.

ANNA KORDAS.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi w niedzielę dnia 13 września r. b. o godz. 4 p. p. na stary cmentarz katolicki ze szpitala w Radogoszczu.

Na smutne te obrzędy zaprasza krewnych i znajomych

2871-1

Rodzina.

Dnia 10 b. m. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu Najukochańszy mąż brat

ś. + p.

Stanisław Kolanowski

właściciel pralni przeżywszy lat 53

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok odbędzie się w niedzielę 12 września o godz. 3-ej i pół pp. z domu żałoby przy ul. Aleja 1-go Maja Nr. 20 na stary cmentarz katolicki o czym zawiadamia znajomych połączona w smutku

2852-1

Rodzina.

O pośrednictwo Polski.

Pisząc o uznaniu niezawisłości Ukrainy sowieckiej, co było poruszone na konferencji w Mińsku, „Wpered” zaznacza, że stanowisko Polski, wskutek zobowiązania wobec Petlury, jest trudne, ale nie bez wyjścia w tej sprawie. Miałaby ona mianowicie wziąć na się rolę pośredniczki między dwoma rządami ukraińskimi, sowieckim i Petlury i przytem w czasie konferencji w Rydze. Odałaby przez to — zdaniem „Wperedu” — wielką przysługę narodowi ukraińskiemu i jego państwowości. Nie powinna jej odstraszać forma rządu sowieckiego na Ukrainie, ani też związek Ukrainy z Rosją sowiecką gdyż jedno i drugie jest wewnętrzną rewolucyjną sprawą samej Ukrainy.

Tak rozumuje ukraiński „Wpered”, dodając nadto, że wielkie powstaje pytanie, czy sama Polska, z przyczyn ekonomicznych i politycznych, głównie pod wpływem Francji, nie zawrze sojuszu z Rosją?

Powódzie w Austrii

WIEDEN 10—9. (PAT) „Velksblatt” opisuje szczególnie krytyczne położenie z powodu podniesienia się stanu wody w miejscowości kąpielowej Iszlu. Mieszkańcy musieli całą noc przepędzić na dachach, gdyż woda dochodziła do I piętra. W niektórych miejscowościach zaszły wypadki utonięcia.

Zbrodnie bolszewickie.

Z okolic Lipna dochodzą jeszcze następujące wiadomości o zbrodniach bolszewików.

Bolszewicy uprowadzili z sobą organistów z Chełmicy, p. Godlewskiego oraz właściciela Chełmicy Małej, p. Wiewiórskiego, którego zabili pod Chorzalami, jak opowiada p. Godlewski, zbiegły z niewoli bolszewickiej, rozstrzelany razem z właścicielami Pniewka w Cielnowskim, Kownackim i Baumanem ze Sierpeckiem. Razem z p. Godlewskim uciekł z niewoli bolszewickiej p. Lazarowicz, student z Warszawy. Pośród uprowadzonych z którymi nie wiadomo co się stało, był też artysta rzeźbiarz z Włochawki, Tadeusz Miszewski. W drodze p. Godlewski słyszał z ust ks. proboszcza Tadeusza Błocha o zamordowaniu ks. Szulborskiego z Wyszyn. Bolszewicy wyłapili mu kindziałem oczy, przebili głowę na wylot po przez uszy i wogóle całego pękuli.

Upomnijmy się o poświęcenie.

Z Rosją sowiecką, która tak żarliwie „opiekuje się” sztuką i twórcami, toczą się rokowania o wymianę jeńców cywilnych. Apelujemy przeto do naszego rządu, aby zażądał się o losy Tadeusza Micińskiego, jednego z największych twórców polskich doby ostatniej, rycerza niezłomnych przekonań, czciciela ducha, ewangelistę miłości, który w roku 1918 udał się do Rosji, by destruktywną ideologią bolszewickiej przeciwstawić ideę zbratania się Słowiańszczyzny, pokrewną myślom dzisiejszym Marezkowskiego. Od czasu tego zginął o nim ślad wszelki. Dochodzą nas je-no nieskontrolowane dotąd wieści o morderstwie, jakiego na Micińskim mieli dokonać bolszewicy z zemsty za niergazującą się z ich poglądami działalność poety. Dola człowieka, który do spichrzów kultury polskiej niebyłajaki dorzucił płon, nie może narodowi być czemś — dziś obojętnym.

Niechaj przeto jego reprezentanci spełnią swój obowiązek, starając się uzyskać zwolnienie Micińskiego, lub satysfakcję za popełnioną na nim zbrodnię.

Za literatów i artystów grupujących się wkoło czasop. lit.-art. „Zdrój”: Jerzy Halewicz, Zenon Kosidowicz, i Jan Stur.

Buta sowiecka.

Odpowiadając na notę Balfoura z dnia 1.9 Czczerin oświadcza, iż rząd angielski był źle poinformowany, gdyż w sytuacji wojennej nie zaszła żadna radykalna zmiana. Klęska, twierdzi Czczerin, dotyczy poszczególnych działań wojskowych i opóźnia tylko ostateczny sukces kampanii bolszewickiej.

Nota stwierdza, że stosunek sił zbrojnych bolszewickich i polskich przemawia na korzyść bolszewików, wobec czego stanowisko rządu angielskiego co do żądania utworzenia straży cywilnej w Polsce, mimo zapewnień Balfoura, nie są szczere i kończy się skargami na brak bezstronności ze strony rządu angielskiego.

Szabas w magistracie.

Niech się miasto dowie o dobrodziejstwach zażydzonego naszego magistratu. Wszyscy urzędnicy żydzi otrzymali na poniedziałek i wtorek urlopy, a to z tytułu święta wyznania możeszowego. Jeżeli wszystkim święta żydowskie będą w ten sposób w urzędach naszych obserwowane, to urzędnik żyd zostanie uprzywilejowany, gdyż kilkanaście dni będzie mniej pracował niż chrześcijanin. W dodatku municipalny zarząd nakazał chrześcijanom zastąpić urzędników żydów; wypada z tego że chrześcijanie, polacy muszą pracować za żydów i to właśnie w tych czasach, kiedy sam Naczelnik państwa powiedział, że w wielu miastach żydzi okazali się zdrajcami kraju.

Był czas za rządów moskiewskich, że żydzi nie pozwalali budować przedsiębiorcy domu dla siebie w szabas.

Dziś żądają urzędnicy żydzi szabasu dla siebie. Sądzimy, że każdy żyd talmudzista nie powinien obejmować posady w instytucjach chrześcijańskich. Zwracamy na to baczna uwagę ogółu.

mówię o tej zdawkowej rutynie, która zabija prawdziwą odwagę, ale właśnie o zobrażowaniu niepochwytnej psychy w wyrazie twarzy.

P. p. Wrześniowska i Jarkowska jako matka Koreckiej i synek tejże oddali naogół dobrze swe role.

U artystów podkreślić przedewszystkiem należy interpretację wdzięcznych a trudnych zarazem ról burmistrza Topolnickiego (p. Kułakowski), pułkownika res. Siemionowicza Gargaczewa (p. Wiśniewski), kupca Rosenduffa (p. Leszczyński). Pierwszy z wymienionych opracował swą rolę widocznie do najdrobniejszych szczegółów; oddał ją też con amore. Ostatni z nich, p. L., złożył się poza grą, pełną rutyny, na akcenty tak tragiczne, że żywiołowa rozpacz jego nad trupem córki stanowiła dzięki wykonaniu szczyt ekspresji dramatycznej w całej sztuce. Pan W. dobrze uchwycił charakter rosyjski, przebijający się gwałtownie poprzez pokost cywilizacji.

Pan Nowakowski jako oficer wojsk res. Korecki wywiązał się ze swego zadania nadzwyczaj umiejętnie. Role, która, nie dawała znacznego pola do popisu, oddał z wielką dystynkcją i subtelnością i tem właśnie zdołał się wysunąć także na pierwszy plan. P. Rdzawicz jako legionista wnoszą na scenę urok młodzieńczości i entuzjazmu, ale powinien pamiętać, że i tu także łatwo wpaść w szablon i manierę.

Reszta artystów dokładała starań, aby całość wypadła dobrze.

Buta.

List do redakcji.

Odpowiedz na artykuł ks. Raimonda Butrymowicza z dnia 5 | 9. 20 r.

Na zarzuty, skierowane w artykule ks. Butrymowicza, kapel.—szpitalu wojkowego z Mińska Lit., ewakuowanego do Łodzi, iakobym pobierał paskarskie ceny, odpowiadam co następuje:

Maszynka do siekania mięsa, o którą się ks. kapelan pytał była wyrobu amerykańskiego. z którego różne maszyny posiadam na składzie. Mnie samego kosztuje ona 1500 mk. nie wliczając w to kosztów wszelkiego rodzaju; mogę to udowodnić fakturą.

Tosamo wyjaśnienie dałbym ks. kapelanowi; gdyby się mnie o to zapytał; tego jednak nie uczynił, natomiast kupił towar u m. Wagnera i oskarżył mnie publicznie o paskarstwo.

Maszynka którą ks. B. kupił w firmie Wagnera jest własnego wyrobu tejże firmy, więc może być tańszą, ponieważ owa firma nie płaci ani cła ani na cenie nie odbija się też różnica waluty.

Jaka zaś jest różnica w fabrykacji amerykańskiej a miejscowej, o tem przekona się ks. B. po czasie.

Firma moja co do jakości towarów znana jest w Łodzi, cieszy się zaufaniem i poparciem polskiego społeczeństwa.

Będąc publicznie zaczepionym, a nawet obrażonym, odpowiadam, wyświellając sprawę.

Postępuję ks. B. nie będę krytykował, bo nie chcę odplącać pięknem za nadobne.

Z poważaniem.

E. Adamski.

(firma E. Adam. E. Adamski)

Łódź, Piotrkowska 84.

2881

Łódź, dnia 11 | 9 20.

KRONIKA

— Odezwa Polskiego archiwum wojennego.

Doniosłe obecne wypadki pierwszorzędne znaczenia historycznego skłaniają zarząd Polskiego archiwum i muzeum wojennego do zwrócenia się z gorącym apelem do społeczeństwa, aby poparło go w gromadzeniu dla przyszłego dziejopisarstwa materiałów do dziejów wojny z bolszewikami.

Pożądana są w pierwszym rzędzie wszelkie druki (zwłaszcza odezwy bolszewickie), fotografie i inne pamiątki wojenne. Zarząd zachęca naszych żołnierzy do pisywania pamiętników i przysyłania ich pod adresem jednego z komitetów Polskiego archiwum i muzeum wojennego: Warszawa, Długa 13; Kraków, Stawowska 17. (Akad. Umiejętn.) Lwów, Długosza 5.

— Na pożyczkę odrodzenia!

Pan W. Badmajew, naczelny lekarz ewakuowanego polskiego szpitala z Mińska zostającego pod egidą Czerwonego Krzyża, L. 5—4 wydał do swoich współpracowników gorącą odezwę, wzywając ich do przyjęcia udziału w zakupie Pożyczki Odrodzenia i na ten cel zebrał 7156 marek 50 fenigów, za którą to sumę zostanie zakupiona pożyczka. W miarę gdy składka pojedynczej osoby urosnie do 100 marek, p. naczelny lekarz wyda mu pożyczkę Odrodzenia.

Szpital dla epidemicznych chorych znajduje się w budynku Talmud-tory, przy ulicy Średniej 46. Są to pozostłości szpitala założonego przez Szwedów w Mińsku, którzy dali tam całą ekipację szpitalną na 100 łózek.

— Z tow. kred miejaskiego.

Na ostatnim posiedzeniu Dyrekcji Tow. Kredyt. m. Łodzi w dniu 9 b. m. przyznano na 13 nieruchomości pożyczek w ogólnej sumie 1,700,000. mk. Z sumy tej 1/3 część podjęli Żydzi.

— Książka drukowana w Berlinie.

Mamy przed sobą nową pracę, wydaną staraniem p. inżyniera Ossowskiego. Nosi ona tytuł: „Projekt ustawy o prawie autorskim w Polsce”.

Zawiera ona ośm działów, z których pierwszy traktuje o autorstwie, trwaniu ochrony pracy autorskiej i prawo autorskie, dalsze mówią o prawie kompozytorów, malarzy, fotografów i t. d.

Książka jest wydana starannie, a co ciekawsze drukowana w Berlinie bo Warszawa była za droga. Skład główny u Gebethnera i Wolfa w Warszawie.

Na co to przyszło książkę polskiej w samodzielną Rzeczypospolitą polskiej!

— Szkoła dla dzieci głuchoniemych.

Szkoła dla dzieci głuchoniemych w Łodzi została przeniesiona z początkiem nowego roku szkolnego z ul. Borznej 5, na ul. Czerwoną 6, dom ochrony Geyeowskiej. Lekcje rozpoczną się w poniedziałek 1—3 b. m.

— Żołnierz pod kołami pociągu.

Dnia 7 b. m., o godz. 6 rano, zwrotniczy Stempowski zameldował, że na torze Nr. 2, w stronie Kaliskiej, leży trup jakiegoś żołnierza.

Jak się okazało — jest to szeregowiec sanitarny pociągu, Adam Pemucha, urodzony w 1897 r., gminy Wielkomłyn, pow. Noworodomskiego; wstąpił na służbę 1919 r. Przy jakich okolicznościach został przejechany — nie wiadomo.

— Przejechany przez tramwaj.

a) Wczoraj przy ul. Staro—Zarzewskiej 56 tramwaj Nr. 4 prowadzony przez motorowego Sadulę, najechał na chłopca lat 8 Tima Edmunda, zam. przy ul. Grabowej 6, któremu złamał lewą nogę i pokaleczył całe ciało. Zawezwano Pogotowie Ratunkowe odwiozło chorego do szpitala Anny Marii.

— Kradzież.

a) W fabryce braci Jesionowskich, Piotrkowska 167 została popełniona kradzież wełny i pasów na sumę 100,000 mk. Sprawę skierowano do urzędu śledczego.

Teatr i sztuka:

Z Teatru Polskiego

Dziś Teatr Miejski czynny jest 3 razy. O godz. 12 w połud, po cenach minimalnych odbędzie się pierwszy w sezonie poranek dramatyczny, na którym dyr. Zelwerowicz wygłosi prelekcję, na temat: „Wyspiański i jego Teatr” (czuść 1 syn teza ogólna i „Wesele”) Recytację ilustrującą wykonają, p. Zakrzewska oraz p. p. Nowakowski Skalski i Węgierko. O godz. 3 po poł. (po cenach popularnych) zabawi publiczność pełna rycerskiego animuszu i wojackiej swady krotoczwila żołnierska „Opieka wojskowa”. Wreszcie o godz. 8 wiecz. po cenach zwyczajnych dana będzie aktualna sztuka Z. Wójcickiej - Chylewskiej „Jeszcze wczoraj”.

W poniedziałek dnia 13 drugie w sezonie widowisko programowe dla zrzeszonej inteligencji wypełni „Pan Jowialski”.

Komunikaty.

Tow. „Sokół — Łódź 1.” (Nawrot 23) podaje do wiadomości, że zostały wznowione ćwiczenia drużyn młodzieży sokolej. Ćwiczenia są bezpłatne. Zapisy kandydatów do lat 17 włącznie przyjmuje kancelaria Sokola w poniedziałki i czwartki od g. 6—8 wieczorem.

Z parku Weneja.

Dziś w teatrze letnim dwa przedstawienia oraz wianka artystyczna do której będzie przygrywać kwartet. Wejście 4 marki, wojskowi i dzieci 2 mk.

Nabożeństwo żołnierz.

W poniedziałek dnia 13 b. m., jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Marii z Jezierskich Leśliwa Pruskiej odbędzie się w kościele św. Krzyża o godzinie 9 rano nabożeństwo żołnierz za duszę przedwcześnie zagasłej ś. p. Pruska brała bardzo czynny udział w wielu instytucjach dobroczynnych i filantropijnych naszego miasta i w ciężkich czasach wojny nie jedną łezkę otarła biednym. Cześć pamięci dobrej i zamej kobiecie.

Proste ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

A.A.A. Kupię meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe, płacę najlepiej. Wólczańska 12, m. 8, Chrzanowicz. 7575—00

A.A.A. Kupię meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe, płacę najlepiej. Benedykta 23, m. 12, parter, Łaznyk. p. n w 9303—11

A. Meble nowe używane sprzedaje najtańiej. Orla 25, stolarnia. p. n w 9522—2

A. Meble różne sprzedaje i kupuje. Piotrkowska 103, Przez dzieci. 9533—2

A. Meble różne maszyny zegary, kołyskę tanio sprzedam. Piotrkowska 223-3 9544—2

A. Meble różne. wyprzedam. Szafa, otomanę, łóżko, stół krzesła, biureczko, etażerkę. Piotrkowska 261, m. 4, front. 9435—5

A. Meble różne dębowe sprzedam tanio. Sienkiewicza 59, m. 21, II wejście, pierwsze piętro na prawo. (oficyna) 9518—1

Zarybek

karpi królewskiego

DO SPRZEDANIA

Administracja dominium Działów, poczta Pabjanice skrz. 5.

Brylanty,

Perły,

Bizuterję,

złote, srebro, platyna, zegarki kupuje i płaci ceny najwyższe.

Lubka,

Sienkiewicza 20, m. 16, ostat. wejś. parter. 2864

M. Motor 40 konny lub lokomobile parową oraz dynamo maszynę 220 wolt kopie. Pięczyński, Nowy — Rynek 9. 9562—2

W. Wyżła ułożonego, aperiującego kupię. Podgębice, Zakrzewski. 9563—2

D. Domy do sprzedania. Wiadomość: Al. I-go maja 16, Woźniak 9580—2

M. Mam domy do sprzedania od 100 000 do 10 milionów marek. Piotrkowska 234, m. 51, oficyna, pośrednictwo wykluczone. 9561—1

S. Sprzedam sklep spożywczy z powodu zmiany interesu. Grabowa 25. 9540—2

D. Do sprzedania 60 krzesel wielkich, stoły i rozmaite rzeczy. Targowa 41, m. 59. 9554—2

S. Sklep do sprzedania z urzędzeniem z powodu objęcia innego interesu. Ul. Radwańska Nr. 35. 9434—3

D. Dom 1-o piętrowy z salą 24x12 l. z elektrycznym oświetleniem, wodociągami i t. d. za 350 tysięcy i hotel za 1.540 tysięcy do sprzedania. Wiadomość: J. Grzelka, ul. Przędzalniana 31, m. 24. 9560—2

Z. Z powodu wyjazdu sprzedam psa młodego, wyżła. Nowe-Cegielniana 51, koszar artyleryjskie, u komendanta warty. 9556—1

B. Bryczki najnowszych fasonów, powozy, landa na gumowych kołach, kareta, brzo, różne wozy i rolwagi. Kilińskiego 28. 9534—5

M. Mam dom do sprzedania cenie 85 tysięcy blisko tramwaju. Wiadomość: Warszawska 13, Jan Spiewak. p. n w c s n 9292—2

K. Kto chce kupić, sprzedać: dom wille, majątek ziemski i t. p. Niech się zgłosi: Dom komisowy, Taszycki, Piotrkowska 90. Rejestracja bezpłatna. 9510—3

D. Domek murowany z ogrodem owocowym w cenie 45 tysięcy do sprzedania. Nowe-Czajny pod Łodzią, ul. Prosta 3. 9432—1

M. Magiel sprzedam. Wólczańska 144.

S. Sprzedam domy za 550 000 mk. przy tramwaju i za 200 000 mk. mniejszy, oba nowe w dobrym stanie. Samy wszystkie niewymagalne. Wiadomość: Rokicińska 37 w sklepie kolon. Morawskiej. 9520—1

F. Fortepian używany, wyżymaczkę sprzedam. Kilińskiego 77, od 2-3 7-ej. Stróż wskaze. 9501—1

M. Maszynę Singera sprzedam. Rozwadowska 24, m. 50. 9532—1

W. Wóz na parę koni, lekki w dobrym stanie sprzedam. Pańska 78, m. 3. 9506—2

Różne:

A.A.A. Harcerki, harcerzy, młodzieli Nadeszła specjalnie dla was piękna, miękka, szara flanela na zimowe, sportowe bluzy, satyna czarna na szkolne i biurowe fartuchy, resztki rozmaitych towarów tokiowych. Kilińskiego (Widzewska) 40, m. 10. Ważne dla ucho dźców. Taniej niż wszędzie, bo w mieszkaniu prywatnym! 9537—7

ODEON

Tylko jeszcze dziś i jutro!

Najnowszy obraz wszechświatowej firmy „NORDISK“ w Kopenhadze p. t.

„Dobroczyńca Ludzkość“

Dramat życiowy w 6 wielkich aktach

Początek przedstawień o 3—ej pp. ostatniego o g. 9 15 w.

KINO

POLONIA

16 Konstantynowska 16

Ostatni dzień!

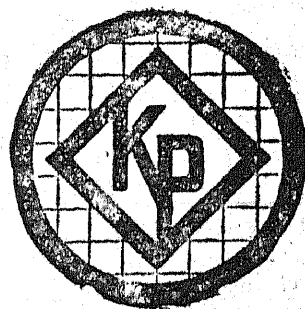


Krążymy wokół tajemnicy...

Idziemy bezwiednie za cudną kobietą... odczeka nas urok Tragicii

Nocy 24 kwietnia.

Niezrównany, pełen tajemniczych zawikłań dramat włoski w 5-ciu akt. z prologiem i epilogiem.



Otwarcie interesu!

We wtorek otwarta zostanie

filja

naszego przedsiębiorstwa przy ul. Piotrkowskiej 160 (róg Główniej).

W celu zaprowadzenia interesu będziemy w pierwszych czasach sprzedawać:

damską i męską garderobę,
bieliznę i białe towary,
chustki i manufaktury,
prawie po

cenie kosztu.

Szmechel i Rozner.

Łódź, Piotrkowska 160,
(róg Główniej).

2877

Hurtowy skład towarów Manufakturowych
i Drucker Łódź Piotrkowska nr. 45

(wejście przez sieć) poleca wielki wybór towarów bawełnianych różnych firm po cenach fabrycznych.
Uwaga! dla spółek rolniczych i kooperatyw specjalny rabat. 2729-3

Kursy Uzupełniające

Polskich Stowarzyszeń Handlowych

— przy Państwowej Szkole Handlowej —
Cegielniana 70.

Zapisy kandydatów przyjmowane będą tylko jeszcze do dnia 14 września r. b. w sekretariacie Państwowej Szkoły Handlowej od 6 do 8 g. wieczorem.

Na kursach wykładane będą: polski język, buchalterja, arytmetyka handlowa, ekono. n. sp. łączna, prawoznawstwo, geografia gospodarcza, nauka o handlu, towaroznawstwo, korespondencja handlowa i stenografia.

Wykłady rozpoczynają 15 września r. b.

Pisy za i se wolacac nalezy 200.

Kierownik kursów, dyrektor Państw. Szkoły Handlu
H. Ostrowski.

2851

Kupuję

biżuterję, brylanty,
złoto srebro platynę,
zegarki, płacę ceny najwyższe
Sienkiewicza 20 m 18
part., ost. wejście. 2876-5

Papier

zużyty,
księgi buchalteryjne,
kopiały, całe archiwa,
gazety, tygodniki,
każdą ilość kupuje;
posyłamy po odbiór.

Lubka

Sienkiewicza 20, m. 16,
ost. wejś. parter.

Nr. 18 Herbata Nr. 30

Żądacie wszędzie

Wybrową aromatyczną
herbatę

w opakowaniu Nr. 18
i Nr. 30. Specjalnie
dla amatorów Nr. 18.
Firmy polskiej i chrześcijańskiej:

Krajowa hurtownia
Herbaty

dawn. T. W. M. SZU.
MILIN.

Hurtowa sprzedaż w
Warszawie, ul. Miodowa
Nr. 19 telefon
206-66 2358 2848-2

Ważne dla pań

Tania wyprzedaż!

Korzystajcie z okazji!

tow. biały
Madapolam
surówki
Płócienna
Barchany
Purpur
Caigi
Chustki

Korty
Bostony
Sukno
Szwioty
Wetna
Etamina
Wetury
Flanele

w resztkach poleca

M. BYVL Piotrkowska 56
w podwórzu

Do sprzedania

2 morgi dobrze obrobionego gruntu.
Wiadomość u właściciela ul. Brzezińska
Nr. 50.

Potrzebny starszy
ekspedjent

branży spożywczo-kolonialnej. Oferty W. M. 54, do
Redakcji „Rozwoju“ 2825

ZEBY

stare, również stare złoto kupuję i płacę drożej niż wszędzie.
Główna 5-15.

A.A.A.A. Sklep komisowy
Sienkiewicza 67, poleca po-
cena przystępnych: palta męz-
kie i damskie, garnitury męz-
kie, spodnie, suknie damskie i
dziecinne, materiały na ubra-
nia i palta, bluzki, spódnice, ki-
swy, pończochy, skarpetki,
halki, ciepłe, chustki i t. p.
s p n 9451-1

Sprzedam niedrogo dubeltówkę,
kaliber 16. Wiadomość: Śred-
nia 50, m. 3, oficyna.
s n w 9544-2

Willa murowana blisko Łodzi
i domu od 30. tys do 1,200,000
tys. do sprzedania. Wiadomość:
Drewnowska 33, 18.
9590-2

Wypię sklep spożywczy, kawiarnię
nie lub miernicze, piwiarnię
w Paszajcach. Oferty do „Roz-
woju” pod „kawiarnia”
9583-1

Urządzenie sklepowe sprzedam,
Rozwadowska 18, m. 2.
9599-3

Domek 2-dwu piętrowy murowany
175 tysięcy marek, oraz
oficyna 3 ch piętrowa z ogro-
dem do sprzedania. Wiadomość:
St. Zarzeńska 5, m. 15
9562-3

Z powodu wyjazdu jest do sprze-
dania na krańcu miasta, osiem
morgów gruntu z budynkami za
130,000 marek i osobiste willa
także. Dowiedzieć się można:
Żygowska 16, Schmidt.
9579-1

Sprzedam dom le. Ul.
Sienkiewicza 59, oficyna, dru-
gie wejście, drugie piętro.
Sprzedam dom z ogródkiem i
sklepem spożywczy. Wiado-
mość: Targowa Nr. 16, w Jado-
dajni.
9623-5

Do sprzedania miedzianka ta-
nio. Zgierz. Rynek Kiliński
3, przy tramwajach. Byst-
ra.
9612-1

Wyjeżdżając sprzedam różne
rzeczy. St. Zarzeńska, Wan-
dy 1.
9616-3

Potrzebna dziewczyna uczelowa
pracowita do posług domo-
wych. 6 Sierpnia 18, m. 5.
9605-1

Potrzebna zdolna podreęczna
do kapeluszy. 6 Sierpnia 18,
m. 5.
9606-1

Wzmiem na własność dzie-
wczynkę, blondynkę półroczną
lub starszą. Oferty do „Roz-
woju” pod „Blondynkę”.
9611-2

Potrzebni zdolni czeladzie szew-
scy do damskiej, szpilkowej
roboty. Płaca od pary 180 mk.
Aleksandrów pod Łodzią, Ko-
ścielna 394, zakład obuwni.
9474-1

Bez dopłaty zamienię trzy po-
koje z wszelkimi wygodami
przy ul. Głównej, blisko Piotrkowskiej,
na dwa pokoje z kuch-
nią i wszelkimi wygodami
Oferty w adm. tego dzielnika,
pod „Solidny” Główna 11, m. 11;
u p.
9601-5

Dwie młode panienki z 4 ro ki-
sowym wykształceniem umie-
jące biegle pisać na maszynach
różnego systemu poszukują od-
powiedniego zajęcia. Oferty
w „Rozwoju” pod „Młoda”.
6586-2

Potrzebny czeladnik blacharski.
Wólczańska 99
9554-2

Spawalnica „Rekord” Główna 36,
poszukuje chłopców do prak-
tyki ślusarskiej.
n w p 9550-3

Główni od prymusów dziurawe
i zapchane zapały i prze-
szycia firma „Rekord”. Główna
46.
9553-1

Wzrwały przyjmuję do roboty a
także odświeżam. Cegielnia-
na 53.
n w c 9604-3

Konwersacja u mł. francuzki.
Oferty dla „M. M.” „Simone”.
c n 9592-1

Ulokuję 120,000 marek na 1-szy
numer hipoteki. Oferty do
„Rozwoju” pod „Hipoteka”.
9582-1

A. 210 marek resztki kor-
ciku na spódnice.
Resztki na ubiory palta damskie
meskie, dziecinne, flanela, bar-
chany, płócienna, chustki najta-
niej sprzedaje Srebrnik, Piotr-
kowska 34, drugie piętro front.
n c 9497-40

Poszukuje się chłopca z ukoń-
czeniem szkoły ludowej z
ładnym charakterem pisma na
praktykę do biura technicznego
Własnoręczne oferty składać w
redakcji pod „B. T.”
9583-1

Praktyczny markier bilardowy
pragnie przyjąć służbę lub
wziąć bilardy w dzierżawę. L.
Baraniecki, Miedzińska 5
9589-1

Pokój z kuchnią i elektryczną
ściągą odstąpię, część mebli
sprzedam. Aleje Kościuszkowskie 26
- 7.
9602-1

Potrzebne są zaraz zdolne sta-
niczarki do pracowni St. Zy-
mańska, Piotrkowska 50, II p.
9593-2

Chrześcijańska pracownia W.
Głuszowskiej, Przejażd 14,
poleca w dużym wyborze i rów-
nież przyjmuje do przepraszo-
wania wszelkiego rodzaju kape-
lusze i pióra do prania i farbo-
wania.
s 9597-3

Pokój umeblowany do wynaję-
cia dla sympatycznej panien-
ki. Adres: ul. Grabowa Nr. 14,
m. 2.
9598-2

Poszukuje 2 pokoi lub więcej
z urządzeniem kuchennym i naj-
gorzej zamek bez takowej, opal-
mam. Cena najniższa bez różnicy.
Długa 98, Iżyowska.
1

Okręciarki spódnice zdolne
potrzebne. Główna 11, A.
Szyndler, sklep.
9619-3

Akuszerka Pipikowa, Piotr-
kowska 132 m. 14. Dla pań
przyjeżdżających lokal.
n w c 9614-11

Inteligentna panienka pragnie
przyjąć jakąkolwiek posadę
biurową. Oferty pod „Biuro”, w
„Rozwoju”
1

Buchałster-bilansista z 12 let-
nią fabry. praktyką prosi o
jakąkolwiek posadę. Oferty Ka-
miliwicz, Cegielniana 64, hotel
Klukas, p. 16.
9612-5

**Potrzebne miesz-
kanie** 2-3 pokoi. Oferty
proszę oddać: Ul.
Krótka 16, m. 2, parter.
n w 9121-2

Zęby sztuczne wprawia po ce-
nach przystępnych dentysta
Piotrkowska 99.
9624-2

Kresowianin kawaler woyny od
wojskowości posiadający
praktykę rolnictwa poszukuje
posady pomocnika żelazcy lub
innej. Oferty sub, Kresowianin
do „Rozwoju”.
9622-3

Różne rzeczy, obuwie, resztki
towarów i wszelkie przed-
mioty wartościowe przyjmuje
do sprzedania sklep komisowy
Marji Czampik w Łodzi, ul.
Główna 17.
s p n w 9448-2

Powoz, karetta amerykański i pie-
chotka na gumowych kołach
oraz bryczki najnowszych faso-
nów do sprzedania. Cegielniana
62.
4

Firma „Guttalin” poszukuje wo-
jażerów na miasto. Adres:
Piotrkowska 145, m. 22, otwarte
od 2 - 4.
9830-1

Inteligentny młodzieniec z pi-
ęcioklasowym wykształceniem
przygotowuje w zakresie 4 kl.
szkoły średniej. Oferty do Roz-
woju pod „Inteligentny”.
c n 9592-1

Ubrania Frense
wojenne
od 750 do 900 mk, sukienne na
zamówienie. Ubrania męskie od
1430 i wyżej, dziecinne od 200,
paltka chłopięce i panieńskie
od 425, obuwie, kurtki, spodnie,
koszule, kałesony, spódnice
damskie, towary lokciowe, naj-
taniej poleca chrześcijańska
składnica towarów pod firmą:
„Jarmark Łódzki”, Piotr-
kowska 44, pierwsze piętro.
UWAGA: ubrania na zamó-
wienie wykonują się z dob-
rych materiałów i po najnow-
szym kroju.
co 2 dz. 9103-2

Potrzebny elektro-monter. Rut-
kowski, Zielona 1.
9485-2

Potrzebny chłopiec lat 16-17, do
terminu na kowala. Rokiciń-
ska 147.
9576-1

Uprasza się znaleźć matryku-
ły, studentki Julji Wójcickiej
o łaskawe odniesienia do redak-
cji.
9576-1

Marjanna Drzazga umysłowo
chora, wyszedłszy z domu
rok temu dotychczas nie wróci-
ła. Ktośby wiedział o niej, zawi-
adomić męża za nagrodą mk. 100.
Józef Drzazga, Łask, ul. Tadeu-
sza Kościuszkowskiego 32.
9585-2

Energiczny, trzydziestoletni
młody, inteligentny polak po-
szukuje posady magazyniera, ek-
spedjenta, intendenta, kier-
ownika składnicy zbożowej lub
kooperatywy ewentualnie bluo-
rowej; może na wyjazd. Łaska-
we oferty do Rozwoju dla „Zyg-
munt”.
9519-1

Potrzebny chłopiec do fizjera
Benedykta 51, róg Zakątnej.
9517-1

Udzielam korepetycji i przygo-
tawiam do klas młodszych.
Zgłoszenia przyjmuje Rozwój
pod „Uczennica”.
9518-1

Stolarz meblowy potrzebny.
Orla 23, stolarnia.
9525-1

Zgubiono perełki, idąc wiecz-
rem d. 6-9 Długa, Benedyk-
ta, Aleje Kościuszkowskie, Zieloną
i Dzielna. Znalazcę uprasza się
o zwrot za wynagrodzeniem.
Długa 72, m. 18.
9471-1

Borkowskiemu Aleksandrowi
skradziono portfel z doku-
mentami, zawierający legityma-
cję kolejową z fotografią, bilet
roczny, oraz paszport niemiecki
wydany w mieście Białej i
dowód wojskowy, oraz książkę
biletu prowizyjnego i wchurty
materiałowej.
9571-2

Uciekinier z Minszczyzny po-
szukuje kasjera, zawiadowcy
składem lub biurowej. W razie
potrzeby może złożyć kaucję.
Oferty w „Rozwoju” pod „Ucie-
kinier”.
9504-1

Zdolne staniczarki i spódn-
iczarki zaraz potrzebne. Roz-
wadowska 1, u Wróblewskiej.
9509-2

Ogrodnik z długoletnią prakty-
ką, może pracować w rolnict-
wie, poszukuje posady. Adres:
Franciszkańska 35, u Pokorskie-
go
9529-2

Potrzebne zdolne podreęczne
do magazynu młd: St. Ste-
phanowej, Piotrkowska 152.
s n w 9569-2

Garnitur bursztynowy (200 lat
mający) oryginalny. Piotrkow-
ska 186, Dębowski. Sprzedaj:
praw. gen. Dąbrowskiego.
9570-1

Pokój w centrum miasta ładnie
umeblowany, odnajmę solid-
nej pani. Wiadomość w magazy-
nie młd St. Stephanowej. Piotr-
kowska 152.
s n w 9567-2

Kucharka dobra potrzebna na
wies. Poddebice, Zakrzewa-
ki
9465-2

Owoce wyborowe najlepsze ga-
tanki, winogrona dostarczam
z własnych sadów wprost do
sklepów i domów prywatnych
tanie bo bez pośredników. Pie-
czyński, Łódź Nowy Rynek 9.
9566-3

Zostawione kelnierz damski, tu
trzązany we wtorek dn. 7 wrze-
śnia w kino „Resursa”. Znalaz-
ca zechce oddać za wynagro-
dzeniem; ul. Dzielna 22, pra-
lnia chemiczna. M
9546-2

Tapicer przyjmuje obstarunki,
oraz przerabia meble, mate-
race i t. d., po cenie umiarko-
wanej. Ul. Nawrot 35, sklep ko-
lonjalny.
9526-1

**Pokój umeb-
lowany** z oddzielnym
wejściem w
śródmieściu, jako ple. a terre
poszukuje za miejscowy. Oferty
proszę pismennie. Rozwa-
dowska, róg Piotrkowskiej,
dom komisowy.
9550-1

Potrzebna zdolna pracownica do
pralni na stałe. Wólczańska
91.
9587-2

Potrzebna osoba do szycia i re-
peracji rozumiejąca gotować.
Przejażd 14, II piętro front.
9583-1

Potrzebna służąca do wszystkie-
go, skromnych wymagań ucz-
ciwa i łagodna. Miłsza 45, m. 18
od 10-11.
9534-2

Mikołaj Sawicki, Pabjanice,
Łeśna 2, poszukuje żony
Anastazji, umysłowo chorej,
zbiegłej 2 września, bruneta,
szczupła, miała czarny szalik i
szarą suknię. Uprasza się o łas-
kawie zawiadomienie pod po-
wyższym adresem.
9531-1

Akuszerka - masażystka, Tren-
kler. Ul. 6-go sierpnia 18,
(Benedykta).
n c 9107-21

Akuszerka M. Nowakowska
mieszka przy ul. Dzielna 54.
Przyjmuje od 9-12 i od 3-6 popoł-
no 2 d. 9541-9

Akuszerka Golańska przyjmuje
na zamówienie; ul. Kiliński-
ego 152.
9579-5

Absolwent Państw. Szkoły Ku-
pieckiej przygotowuje w zak-
resie 4-eh klas szkół handlo-
wych. Zgłoszenia do Rozwoju
pod „Absolwent”.
9547-1

Zagubione dokumenty
Drebert Leopold Juliusza 10,
zagubił paszport rosyjski
wyd. w Poddebicach.
9595-3

Józefa Trieszkowska zagubiła
kartę nafiową zamieszkała
ul. Miłsza 27.
9596-1

Rzeznikowski Wojciech zagubił
kartę od paszportu wyd. z
fabryki Włodzkiej Rokicińska
149.
9600-1

Czernewski Berek zagubił
kartę rejestracji wyd. w Ło-
dzi.
9616-3

Rudolf Teodor zagubił legity-
mację chlebową na 4 osoby
6609-1

Krzemińska Leokadia zagubiła
nową kartę węglową, wyd. z
magistratu m. Łodzi Wólczańska
79.
9567-1

Stanisław Bogusławski zagubił
weksel na 100 rb. p. pisany
przez Wojciecha i Józefa Szor
w roku 1914 25 kwietnia takowy
unieważniam.
9510-1

Zagubiono paszport rosyjski na
imię Stanisława Patek ul.
Pańska 44.
9625-3

Farbiszewski Adam zagubił kar-
tę rejestracji rocznika 1823
wydaną w Łodzi Rada Pabja-
nicka 38.
9620-1

Majster Tranb zagubił kartę re-
jestracji wyd. w Łodzi Za-
wadzka 17.
9591-2

Stawowa Helena zagubiła pas-
zport niem. wyd. w Łodzi
Główna 36.
9552-2

Wojniak Władysław zagubił
portfel i w nim: dowód pol-
cyjny 1500 mk, kartki żywności
we 123, 124, 125, oraz dowód
rejestracji wojskowej. Znalaz-
ca będzie łaskawie pieniędże sobie
zatrzymać dowody zwrócić do
4 komisariatu policji państwa
w Łodzi
9548-2

Winkiel Józef zagubił paszport
niem. wyd. w Łodzi Przy-
dzielana 86.
9550-2

Sztencel Elza zagubiła pasz-
port niem. wyd. w Łodzi ul.
Teodora 15.
9551-2

Sztencel Gustaw zagubił pasz-
port niem. wyd. w Łodzi Te-
odory 15
9552-2

Wios Marja zagubiła tymcza-
sowy dowód osobisty wyd.
w Łodzi Miłsza 20.
9555-2

Stanisław Antoński zagubił le-
gitymację kolejową Nr 549
wydaną w Kowla z wołyńskiej
Dyrekcji,
9558-2

Mendel Dawidowicz zagubił
kartę rejestracji wyb. z roku
1888 Długa 24
9557-2

Ciesielski Stanisław Grzybowa
6, zagubił kartę węglową.
9441-1

Vaniera Adolf zagubił paszport
rosyjski wyd. w Łodzi Kiliń-
skiego 227.
9450-2

Zaginęła książeczka odroczeń
poboru wojsk polskich w Ło-
dzi wydana dn. 26. lipca na imię
Kazimierz Skolnicki.
9549-2

Oleczek Jakób, zagubił paszport
niem wyd. z gminy Gostków
oraz kartę rejestracyjną z 1891
i. wyd. w Łodzi.
9478-1

Janas Władysław Mickiewicz
6, zagubił dowód osobisty
wyd. w Łodzi.
9487-1

Zagubiono paszp. niem. na imię
Joanny Klimczewskiej wyd.
w Warszawie znalazca raczy
zwrócić Zielona 8 do sądu do
mu,
9500-1

Migula Antoni Rybna 14, zaga-
bił paszport polski, wydany
w Moskwie.
9484-2

Guszczyński Paweł zagubił zaświ-
adczczenie od paszportu, ora-
kartę rejestracji wydane w Ło-
dzi Piotrkowska 6.
9515-1

Zaginął paszport rodzinny na
imię: Marji, Antoniny, Józefy
i Agnieszki Zurawskiej wydany
w Brzezinach Tęwarowa 11,
9513-1

Bronisław Ujżanowski zagubił
kartę powołania wojskowego
i metrykę z roku 1894 Rado-
gosczy 77.
9776-1

Karusta Leonard zagubił pasz-
port niemiecki wydany w
Niemcach Wodna 26.
9489-1

Ciechanowski Józef zagubił pa-
szport rosyjski wyd. w Zg-
rze, oraz legitymację wojskową
Zgierz Strykowska 12.
1

Zagubiono wykaz osobisty na
imię Oga Rydiger, wyd. przez
policję miasta Tomaszowa, Ło-
dz, Anny 22
9498-1

Zaginął paszport rosyjski wyd.
przez Urząd gm. Poddebice
ziemi Łęczyckiej na imię Leopo-
lda Dreberta, Juliusza 10.
9495-1

NAJLEPSZE jest zawsze w życiu NAJTAŃSZE

PRZEMYSŁAWKA MIŁA, ORZEŻWIAJĄCA — INTENSYWNA.
(woda kol. Hera)

EXTRAIT ANTIQUE }
EXTRAIT BOBOLA } W SFERACH TOWARZYSKICH ZNANE I ULUBIONE.

PUDER MIAFLOR JEST MAŁO WIDOCZNY, PRZYLEGA ZUPEŁNIE DO TWARZY

HEZADONT NAJPRZYJEMN. DO DEZYNFEKCJI ZĘBÓW I JAMY USINEJ.
(woda do ust)

OCET TOALETOWY MIAFLOR UŻYWA KAŻDY ZNAWCA PO GOLENIU.

Sprzedaję we wszystkich drogerjach i perfumerjach
HENRYK ŻAK W Poznaniu

FABRYKA PERFUM I KOSMETYKÓW.

MARGOT

— Piotrkowska 64, —

:: Wielki wybór nowości ::

Bluski	od mk.	185. —
Suknie	" "	975. —
Halki	" "	225. —
Koszule	" "	225. —
Staniki	" "	135. —
Szlafroczki ciepłe	" "	290. —
Matinki ciepłe	" "	225. —
Bluski strojne, jedwabne i chiffonowe	" "	490. —
Sweatry w 24 kolorach	" "	290. —
Fartuchy gosp. i luksusowe.		

2852

Wobec ponownej od 1 Września b. r. podwyżki
robocizny w branży metalowej, oraz tymczasowej, zna-
cznej już, wyższości cen za koks, — wszelkie poprzednie
zobowiązania moje i oferty upraszam uważać za nie-
ważne. Ropoty nadal wykonuję w (g. kalkulacji) w dniu
ich oddania.

B. GÓRECKI

Fabryka Armatur i Odlewnia Metali
ŁÓDŹ, KAROLA 10

1-2967

KURSY BUCHALTERYJNE Henryka Lubńskiego.

WYKŁADANE SĄ PRZEDMIOTY:

buchalteria, korespondencja rachunki handlowe, stenografia PISA
NIE NA MASZYNACH REMINGTON "MERCEDES" "ORZEŁ"
i inne oraz poprawienie charakteru pisma. Ukończenie kursów
upoważnia do objęcia posady biurowej.

Zapisy przyjmuje kancelaria kursów Piotrkowska Nr. 79

SALON MOD
„Wacława“
Wł.: E. Gebłowa i W. Kosak,
zarządzająca firmy „J. Schoenbach”.
Wólczańska 129, m. 6.
Posiada wielki wybór kapeluszy najnowszych faso-
nów. Przyjmuje przeróbki.
— Ceny b. przystępne! —

Dom Handlowo--Komisowy
dawniej
„UNION“
Benedykta, 2
Najtańsze Źródło
ZAKUPÓW WSZELKICH TOWARÓW BAWELNIA-
NYCH, MANUFAKTURY GOTOWEJ GARDEROBY.
PRZYJMUJE W KOMIS KUPUJE TOWARY I
PRZEDMIOTY.

2861

Hurtowo a także detalicznie towary wysortowane

Szajblera, Gromana, Zawiercie Poznańskiego i inne.
Specjalne ceny dla Kooperatyw i sklepów bławatnych.

M. ORBACH Konstąntynowska 3

2840

lewa oficyna I-sze wejście 2-gie piętro

Pierwszorzędna warszawska pracownia KARBOWANIA I PLISOWANIA SUKIEN

145 Piotrkowska 145 CH. HASSMAN

wykonanie obstałunków na poczekaniu

2813-8

Ceny umiarkowane

Pies.

rasy wilczej półroczny za-
ginał. Odrowadzić Konstan-
tynowska 75 m. 16

2859

Szerść bydlęca

plukana i nie plukana do
sprzedania
Zgłoszenia:

Kalisz, fabryka
skór „A. Deutschman”.
28714

Młody człowiek

polak,

z wykształceniem fachowem.
poszukuje posady buchalter-
ra, również może zarzą-
dzać interesem handlowym
jak — to: hurtownia spo-
żywcza lub kooperatywa.
Posiadam rekomendacje powa-
żnych osób. Oferty w Rozwoju
sub „FACHOWIEC”. 2854

Dr. Med.

K. KARNICKI

choroby oczu

przyjmuje codz. od g.

1 1/2 — 2 1/2. Konstą-
tynowska 30

2841-3

Kursy zawodowe

Przy Szkole Zawodowej A.
Kopydłowskiej Łódź Piotr-
kowska 154.

kurs trzy-miesięczny, nauka
teoretyczna i praktyczna. Po
skończonym kursie, można
pracować samodzielnie.
Zapisy kandydatek i kandy-
datów w kancelarii szkoły
od 10-12. i od 3-6.

2875-1

Ważne!

Specjalny wybór dla Koo-
peratyw i spółek roln.

„Najtańsze Źródło“

ho w mieszk. prywat.

Płótno białe	Korty
Madapolamy	Sukna
Surówki	Szewioty
Płócienna	Bostony
Purpur	Welenka
Całiróżne	(w kraty i pasy)
Costki	Etaminy
Pertjery	Batysty

Ceny niższe

Dzielnia 34.

Hurt i Detal

Szkola Zawodowa dla Kobiąt

A. Kopydłowskiej

Łódź Piotrkowska 154

Szkola — zatwierdzona
przez Ministerjum W. R. i O.
P. z prawem wydawania
świadectw.

Kurs wszelkich robót
ręcznych i rzemiosł. Kurs
szewstwa kurs kroju i szycia
fasowania i modelowania. Za-
płata 50 Mk. miesięcznie.

Zapisy w kancelarii
szkoły — od 10-12. i od 3-6.

2879

Dziś

Otwarcie sezonu 1920|21 roku
Najpiękniejszy obraz bieżącego sezonu

Dziś

„Władczyni świata”

W roli tytułowej **MIA MAY** Kierown. artystyczne: JOE MAY Reż. UWE JENS

CASINO

Dziś i dni następnych
I SERJA
Król żebraków

Dramat w 6-ciu aktach.



Szczyt techniki
kinematograficz-
nej!!!

Rzecz dzieje się
w Kantonie w Chi-
nach.

Szczegóły w pro-
gramach.

Początek
przedstawień
o 3, 4.35, 7-ej,
i 9-ej wiecz.

Passe partout, ważne tylko w dniu
powszednie
na I-sze i II-gie przedstawienia.

Muzyka Kameralna pod dyktando p.
LEONA KANTORA.

Uwaga:

Dyrekcja uprzejmie prosi Sz. Publiczność o punktualne przybycie na
przedstawienia według wyznaczonych godzin,